

Kęty, dnia 16.04.2024 r.

Szanowni Mieszkańcy Gminy Kęty,



nadchodzące wybory burmistrza Gminy Kęty są momentem, w którym zadecydujemy o przyszłości naszej Gminy. Dlatego chciałbym podzielić się z Państwem moimi refleksjami oraz zwrócić uwagę na pewne istotne aspekty obecnej kampanii.

Moim kontrkandydatem jest Pan Dariusz Gawęda, należący do partii politycznej Prawo i Sprawiedliwość, który ujawnił swoją kandydaturę na miesiąc przed pierwszą turą wyborów. Kampanię opiera na niedomówieniach i insynuacjach zamiast rzetelnych danych. Z jednej strony straszy niewypłacalnością gminy, z drugiej obiecuje „złote góry” w postaci darmowej komunikacji autobusowej, remontów dróg, utworzenia strefy aktywności gospodarczej, obniżenia podatków, budowy żłobków i przedszkoli, itd. Jednakże pomija istotny fakt – Gmina Kęty straciła prawie 54 mln zł na zmianach podatkowych wprowadzonych w ramach Polskiego Ładu przez partię polityczną, którą reprezentuje.

Próbuje zdyskredytować moją osobę, jako kandydata na burmistrza, sugerując, że przez ostatnie 9 lat, kiedy byłem wiceburmistrzem, nic nie zostało zrobione w Gminie Kęty. To manipulacja! Przez te lata przeznaczono przeszło 170 mln zł na inwestycje infrastrukturalne. Na ich realizację pozyskano prawie 60 mln zł dofinansowania ze środków zewnętrznych. Wspomnieć należy tutaj chociażby dla przykładu o budowie obwodnicy północno-zachodniej, remontach dróg w sołectwach i mieście, rozbudowie szkoły w Malcu, budowie hali sportowej na Podlesiu i boiska przy szkole w Bielanych, remoncie kamienicy Rynek 13 czy też budowie nowych kortów.

Na koniec 2024 roku, zadłużenie gminy Kęty będzie wynosiło niecałe 81 mln zł. To prawda, ale pamiętajmy, że gdy przejęliśmy gminę w grudniu 2014 roku, zadłużenie wynosiło ponad 49 mln zł, a współautorami tego zadłużenia były osoby wspierane wówczas przez prominentnych działaczy partii politycznej, którą reprezentuje mój kontrkandydat. Nasze starania doprowadziły do poprawy sytuacji finansowej gminy. Finanse gminy są stabilne. Pozwalają na dalszy rozwój gminy Kęty i realizację kolejnych inwestycji, w tym ze środków zewnętrznych.

W trakcie kampanii podważa się mój autorytet za pomocą plotek (te dotyczące mojego życia prywatnego pozostawiam bez komentarza), sugerując między innymi, że po wyborach mam umieścić uchodźców w kilku budynkach na terenie gminy, albo że po przegranych wyborach urzędników czeka fala zwolnień. To nie tylko nieprawda, ale także haniebną próbą podziału naszej społeczności.

Apeluję do Was, Drodzy Mieszkańcy – nie dajcie się zwieść manipulacjom i obietnicom bez pokrycia. Wybierzcie kandydata bezpartyjnego, który będzie działał w Waszym imieniu, dla dobra Naszej gminy.

Dlatego proszę o Państwa poparcie i oddanie swojego głosu na mnie w nadchodzących wyborach w dniu 21 kwietnia 2024 r. Liczy się każdy głos, bo Gmina Kęty to Nasza Wspólna Sprawa.

Z wyrazami szacunku

MARCIN ŚLIWA
KANDYDAT NA BURMISTRZA GMINY KĘTY